DZIENNIK OBOZOWY APW

M.p. czwartek 4 października 1945 r. Rok II. Nr.211 (487)

STALIN CAŁKOWICIE APROBUJE STANOWISKO MOŁOTOWA

Londyn 4.X. Korespondent dyplomatyczny "Daily Herald" pisze dziś, że oświadczenie Mołotowa na wczorajszej konferencji prasowej usiłowało wywołać wrażenie, jakoby w czasie wymiany listów między Attlee, Trumanem i Stalinem w związku z impasem konferencji londyńskiej, premier brytyjski i prezydent St. Zjednoczonych przychylali się do sowieckiej interpretacji deklaracji poczdamskiej o uprawnienia rady ministrów spraw zagranicznych 5-ciu mocarstw. Korespondent stwierdza, że w istocie sprawa wygląda zupełnie inaczej. Kiedy jasnem się stało, że Mołotow nie zamierza zmienić swego bezkompromisowego stanowiska, Attlee po porozumieniu się z Trumanem, wystosował list do Stalina, prosząc go o zrewidowanie stanowiska delegacji sowieckiej. Stalin odpowiedział, że całkowicie aprobuje i udziela poparcia stanowisku, zajętemu przez Mołotowa. "Daily Telegraph" pisze, że na konferencji stało się widoczne, że Mołotow nie ma żadnych dyskrecjonalnych uprawnień podejmowania decyzji, jak to mają wszyscy inni ministrowie spraw zagranicznych wielkich mocarstw i musi w każdej sprawie odwoływać się po instrukcje do Moskwy.

Paryż 4.X. Po powrocie do Paryża francuski minister spraw zagranicznych Bidault oświadczył, że przez 11 dni konferencja londyńska obradowała na podstawie procedury, która została ustalona pierwszego dnia i nie było żadnych podstaw, aby tę decyzję unieważnić.

W PRZYSZŁYM TYGODNIU BEVIN ZŁOŻY SPRAWOZDANIE W IZBIE GMIN

Londyn 4.X. Minister Bevin konferował przez cały dzień wczorajszy z premierem Attlee i innymi członkami gabinetu brytyjskiego. Uchodzi za pewne, że natychmiast po otwarciu sesji parlamentu, co nastąpi w nadchodzący wtorek, Bevin złoży dłuższe sprawozdanie o przebiegu konferencji. Gazeta "Daily Herald " organ zbliżony do ministra spraw zagranicznych, tak komentuje jego poglądy: "Bevin mniej przejmuje się tem co się stało, jak tym co się stanie i całą uwagę skupia na tej sprawie".

SOWIETY DOMAGAJĄ SIĘ UDZIAŁU W ZARZĄDZIE NAD JAPONIĄ

Waszyngton 4.X. Prezydent Truman oświadczył na konferencji prasowej, że natychmiast po powrócie sekretarza stanu Byrnesa, odbędzie z nim wyczerpujące rozmowy na temat przebiegu konferencji londyńskiej, oraz omówi z nim wysunięte przez Mołotowa żądanie, aby Sowiety dopuszczone zostały na zasadach równorzędności do sprawowania zarządu nad Japonią. Prezydent dodał, że nie posiada jeszcze oficjalnego sprawozdania o tych żądaniach.

KONFERENCJE STRASSBURGERA

Londyn 4.X. BBC donosi, że w czasie konferencji londyńskiej, ambasador rządu warszawskiego w Londynie Strassburger odbył rozmowy z Mołotowem i z francuskim ministrem spraw zagranicznych Bidault.

ZNAMIENNE OSTRZEŻENIE

Londyn 4.X. Organ komunistyczny "Daily Worker" oskarża Anglię i Amerykę, że zamierzają pociągnąć za sobą inne mniejsze państwa i wspólnie wywrzeć presię na Sowietach. Państwa zachodnie zrozumieją jednak jak nierealną jest ta polityka, jeżeli uprzytomnią sobie potęgę Związku Sowieckiego. Jakby w odpowiedzi na te słowa czołowy dziennik konserwatywny "Daily Telegraph" pisze, że "los Niemiec jest wymownym dowodem losu jaki czeka każde państwo, które wyobraża sobie, że jest niedosięgalne i niepokonalne". Pod naciskiem polityki sowieckiej może powstać sprzeciwiający się jej blok zachodni. Zerwanie konferencji londyńskiej z powodu niezgodności co do procedury wywołać musi w świecie powszechne uczucie oszołomienia. Inny dziennik konserwatywny "Daily Mail" jeszcze ostrzej potępia stanowisko Sowietów. Natomiast najbardziej przychylne dla argumentów Mołotowa są wywody "Timesa", który twierdzi, że najlepszym wyjściem z sytuacji byłoby ustalenie zasady, że traktaty pokojowe opracowywać będzie komisja, złożona z przedstawicieli 8-iu do 10-ciu państw, a wielka trójka rozpatrywać będzie tylko "sprawy wyższego rzędu".

ZAMACH NA WŁOSKIEGO MINISTRA

Rzym 4.X. Na włoskiego ministra spr. zagr. de Gasperi dokonano wczoraj zamachu rewolwerowego, w momencie kiedy jechał samochodem na posiedzenie zgromadzenia doradczego. Minister nie odniósł żadnego obrażenia.

ROKOWANIA W SPRAWIE KONTROLI ENERGII ATOMOWEJ

Waszyngton 4.X. Prezydent Truman podał do wiadomości, że wkrótce rozpoczną się rokowania między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytynią i Kanadą, a później również z innymi państwami, w sprawie ustalenia międzynarodowej kontroli nad zastosowaniem energii atomowej. W rokowaniach tych usiłować się będzie dojść do porozumienia co do zasad współpracy, któraby zapobiegła rywalizacji. Głównym celem jest to, aby wszystkie państwa wyrzekły się stosowania bomby atomowej, a wszystkie wysiłki obróciły ku badaniom możliwości użycia energii atomowej dla celów pokojowych. Z rokowaniami tymi nie można czekać aż do czasu ukonstytuowania rady światowego bezpieczeństwa. Dopóki organizacja kontroli międzynarodowej nie stanie się faktem, Stany Zjednoczone nie ujawnią tajemnicy bomby atomowej.

AMERYKA BĘDZIE SIEDZIBĄ ORGANIZACJI BEZPIECZEŃSTWA

Londyn 4.X. Na posiedzeniu komisji przygotowawczej organizacji bezpieczeństwa światowego postanowiono, że stała siedziba tej organizacji znajdować się będzie w Stanach Zjednoczonych. Miasto nie jest jeszcze wybrane, lecz największe szanse ma San Francisco.

ZDEMENTOWANIE POGŁOSEK O MASOWEJ NIELEGALNEJ IMIGRACJI DO PALESTYNY

Jerozolima 4.X. Agencja Żydowska zdementowała dziś kategorycznie doniesienia korespondenta "Reutera" o rozpoczęciu się masowej nielegalnej imigracji Żydów do Palestyny. Według tej depeszy do brzegów palestyńskich przybiło kilka statków z imigrantami. Korespondent twierdził, że z wiarygodnego źródła doniesiono mu o tym i że widział raporty w tych sprawach. Lądowania te były ochraniane przez specjalnie w tym celu wyszkolone uzbrojone oddziały żydowskie. Korespondent twierdzi ponadto, że czynniki rządowe uważają, że długość linii wybrzeża palestyńskiego nie pozwala na zupełne wykluczenie nielegalnych lądowań, jednakże nie mogą one przybierać większych rozmiarów. Korespondent dodaje, że przedstawiciele Arabów palestyńskich oświadczyli mu, że wiedzą o nielegalnych lądowaniach i że zamierza ją powziąść środki zaradcze.

Waszyngton 4.X. Prezydent Truman zaprzeczył na konferencji prasowej pogłoskom, jakoby W.Brytania zaproponowała St. Zjednoczonym powzięcie wspólnej decyzji w sprawie Palestyny i przyjęcie za nią wspólnej odpowiedzialności. Prezydent dodał, że sprawa Palestyny będzie dyskutowana po powrocie do Waszyngtonu sekretarza stanu Byrnesa.

Waszyngton 4.X. Liga Arabska oraz rząd iracki nadesłały rządowi amerykańskiemu noty oficjalne, protestujące przeciw projektom nieograniczonej imigracji żydowskiej do Palestyny. Obie noty domagają się utrzymania postanowień Białej Księgi.

ARGENTYNA ZABRONIŁA WYWOZU URANU

Buenos Aires 4.X. Rząd argentyński wydał zakaz eksportu uranu, którego bogate złoża znajdują się w Argentynie. Jak wiadomo uran jest głównym składnikiem bomby atomowej.

UPAŃSTWOWIENIE BANKU ANGIELSKIEGO

Londyn 4.X. Kanclerz skarbu Dalton oświadczył, iż w przyszłym tygodniu rząd przedstawi parlamentowi projekt upaństwowienia banku angielskiego.

Londyn 4.X. Latem przyszłego roku zostanie otwarta w Londynie wystawa pod tytułem "Wytwory dla przyszłych pokoleń". Wystawa obrazować będzie możliwości wytwórcze przemysłu brytyjskiego i będzie dowodzić, że W. Brytania jest nadal zdolna przodować w produkcji najlepszych towarów dla całego świata.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Rzym 4.X. Kwatera główna wojsk brytyjskich we Włoszech komunikuje, że demobilizacja oficerów służących we Włoszech zostanie opóźniona wskutek niedostatecznej ilości ludzi.

Waszyngton 4.X. Konferencja wszystkich państw amerykańskich, która miała zebrać się w Rio de Janeiro i opracować międzyamerykański pakt wzajemnej pomocy została odroczona. Przyczyną tego jest okoliczność, że Stany Zjednoczone nie chcą konferować z obecnym rządem argentyńskim.

Saigon 4.X. Zawarto zawieszenie broni między władzami francuskiemi, a anamickim ruchem niepodległościowym. Anamici zobowiązali się uwolnić zakładników francuskich.

Berlin 4.X. Aresztowano tu 7 policjantów niemieckich, którzy okazali się dawnymi oficerami SS. Znaleziono ukryty przez nich magazyn broni. Staną oni przed sowieckim sądem wojennym.